

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **ppłk. w st. spocz. A. G.**,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w dniu 20 kwietnia 2022 r.,
zażalenia obrońcy oskarżonego na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego
w W. z dnia 4 stycznia 2022 r., sygn. akt So. (...),
na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł
utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

W sprawie ppłk. w st. spocz. A. G. akt oskarżenia został skierowany do Sądu Rejonowego w B. Postanowieniem z dnia 5 listopada 2021 r., sygn. akt III K (...) (k. 276), Sąd ten stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. jako sądowi właściwemu.

Wojskowy Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 4 stycznia 2022 r., sygn. akt So. (...) (k. 285), przekazał sprawę zgodnie z właściwością do rozpoznania Wojskowemu Sądowi Garnizonowemu w W.

Na powyższe postanowienie zażalenie wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył je w całości. W zażaleniu zawarł dwa zarzuty obrazy przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia:

- art. 35 § 1 k.p.k. i art. 651 k.p.k. przez niezasadne zastosowanie pierwszego ogólnego przepisu i niezastosowanie drugiego przepisu – szczególnego, według chwili wszczęcia postępowania przeciwko oskarżonemu, określającego właściwość

miejscową sądu sprawach o przestępstwa wymienione w art. 647 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.,

- art. 654 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez bezzasadne uznanie, że w związku z popełnieniem przez oskarżonego zarzucanego mu czynu przed awansowaniem go do stopnia oficera starszego, mimo posiadania stopnia podpułkownika w dniu wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów jak i później, właściwym do sprawy jest wojskowy sąd garnizonowy.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, dlatego też Sąd Najwyższy postanowił utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

Zarzuty podniesione w zażaleniu sprowadzają się do kwestionowania obu rodzajów właściwości sądu wojskowego w niniejszej sprawie, tj. zarówno właściwości miejscowej, jak i rzeczowej, określonych w zaskarżonym postanowieniu. Przed ustosunkowaniem się do każdego z nich należy odnieść się do powoływanego w uzasadnieniu zażalenia art. 647 § 2 k.p.k., zgodnie z którym sprawy o przestępstwa wymienione w § 1 nie przestają podlegać orzecznictwu sądów wojskowych mimo zwolnienia żołnierza z czynnej służby wojskowej lub ustania zatrudnienia pracownika w wojsku. Przepis ten, tak jak i cały art. 647 k.p.k., odnosi się do właściwości sądu wojskowego w określonych rodzajach spraw. Oznacza wyłącznie, że zwolnienie żołnierza z czynnej służby wojskowej nie powoduje konieczności rozpoznawania jego sprawy przez sąd powszechny, bowiem nadal sądem właściwym jest sąd wojskowy. Nie zawiera on jednak żadnych reguł co do ustalania właściwości miejscowej lub rzeczowej sądu wojskowego. Jako że właściwość sądu wojskowego do rozpoznania niniejszej sprawy została już przesądzona i nie jest na obecnym etapie kwestionowana, przepis ten jest irrelevantny dla dalszych rozważań.

Odnosząc się najpierw do kwestii właściwości rzeczowej należy wskazać, że trafny jest pogląd Wojskowego Sądu Okręgowego w W., iż wskazany w art. 654 § 1 pkt 1 k.p.k. wymóg popełnienia przestępstwa przez żołnierza posiadającego stopień

majora i wyższy, należy oceniać na moment popełnienia czynu zabronionego. Takie stanowisko wynika z poglądów doktryny i orzecznictwa (zob. H. Kmiecik, *Głos w kwestii właściwości wojskowego sądu okręgowego ze względu na stopień wojskowy oskarżonego żołnierza (art. 654 § 1 pkt 1 k.p.k.)*, WPP 2001, nr 1, s. 53-60; J. Grajewski, S. Steinborn, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II. Komentarz do art. 428-673*, red. L.K. Paprzycki, Warszawa 2013, s. 1584; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1998 r., WO 23/98, OSNKW 1999, z. 3-4, poz. 23). O zasadności tego poglądu świadczy przede wszystkim wynik literalnej wykładni art. 654 § 1 pkt 1 k.p.k. Przepis ten stanowi o „przestępstwie popełnionym przez żołnierzy posiadających stopień majora lub wyższy”. Taki sposób sformułowania kryterium uzależniającego właściwość rzeczową sądu wojskowego wskazuje, że to przestępstwo ma być popełnione przez żołnierza posiadającego odpowiedni stopień, a nie postępowanie ma się toczyć przeciwko żołnierzowi posiadającemu określony stopień. Rezultat wykładni językowej wspiera także wynik wykładni systemowej. Mając na względzie założenie racjonalności ustawodawcy należy przyjąć, że gdyby kryterium stopnia wojskowego należało oceniać na moment wszczęcia postępowania lub inny, zostałoby to wyraźnie odzwierciedlone w treści przepisów. Nie sposób nie zauważyć, że tam, gdzie ustawodawca chciał dookreślić moment, na który należy badać kryterium determinujące właściwość sądu wojskowego, dał temu jednoznacznie wyraz w treści przepisu (zob. art. 651 § 2 k.p.k.).

Powyższe wnioski wspierają dodatkowo wyniki wykładni celowościowej i historycznej. *Ratio legis* art. 654 § 1 pkt 1 k.p.k. zdaje się wyrażać w zarezerwowaniu właściwości rzeczowej sądu wyższego rzędu dla osądzenia czynów popełnionych przez żołnierzy posiadających najwyższe stopnie wojskowe, co ma, jak się wydaje, związek ze swoistym „prestżem” tych stopni wojskowych. Skoro tak, to istotne jest to kto (osoba posiadająca określony stopień wojskowy) popełnia przestępstwo, a nie przeciwko komu postępowanie jest prowadzone. Ponadto w Kodeksie postępowania karnego z 1969 r., przed nowelizacją z dnia 29 czerwca 1995 r. (ustawa o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy o ustroju sądów wojskowych, ustawy o opłatach w sprawach karnych i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich; Dz. U. z 1995, Nr 89, poz. 443, ze zm.), w art.

572 § 2 pkt 1 zawarto rozwiązanie normatywne analogiczne do przewidzianego w art. 654 § 1 pkt 1 k.p.k., uzależniające właściwość wojskowego sądu okręgowego od popełnienia przestępstwa przez oficerów zajmujących stanowiska dowódcy pułku i wyższe. Jednakże art. 570 § 2 k.p.k. z 1969 r. zawierał zastrzeżenie, zgodnie z którym właściwość sądu wojskowego ze względu na przynależność oskarżonego do jednostki wojskowej albo ze względu na zajmowane stanowisko należało określać według chwili wszczęcia przeciwko oskarżonemu postępowania karnego. Z uwagi na istnienie przepisu szczególnego, nie budziło wątpliwości na jaki moment należy badać stanowisko zajmowane przez oskarżonego w kontekście ustalania właściwości sądu. Jednakże w przepisach obowiązującego Kodeksu postępowania karnego zastrzeżenie podobne do wyrażonego w art. 570 § 2 k.p.k. z 1969 r. nie zostało zawarte. Brak takiego zastrzeżenia wzmacnia argumentację, że te dwa stany prawne należy interpretować odmiennie, a więc obecnie przesądzające są jednoznaczne wyniki wykładni językowej.

Suma tych wszystkich okoliczności prowadzi do jednoznacznego wniosku, że stopień wojskowy oskarżonego o przestępstwo w kontekście ustalania właściwości sądu należy oceniać na moment popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego. W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że A. G. nie jest osobą, o której mowa w art. 654 § 1 pkt 1 k.p.k., a więc nie ma podstaw, aby na tej podstawie w jego sprawie w ramach właściwości rzeczowej orzekał wojskowy sąd okręgowy. Jak wynika z postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania względem E. M. z dnia 14 marca 1982 r., sygn. akt PG ŚI II (...) (k. 13) w chwili popełnienia czynu miał on stopień kapitana, a więc niższy od stopnia majora.

W drugiej kolejności należy odnieść się do właściwości miejscowej. W oparciu o art. 651 § 1 i 2 k.p.k. trzeba przypomnieć, że m.in. w sprawach o przestępstwa popełnione w związku lub podczas pełnienia obowiązków służbowych, a więc takie jak w niniejszym postępowaniu, orzeka sąd wojskowy, obejmujący swoją właściwością jednostkę wojskową, w której żołnierz pełnił służbę wojskową lub pracownik był zatrudniony. Właściwość sądu wojskowego ze względu na przynależność oskarżonego do jednostki wojskowej określa się według chwili wszczęcia przeciwko niemu postępowania karnego. Skarżący zdaje się

przewartościowywać użycie przez ustawodawcę czasu przeszłego w § 1 przywołanego przepisu. Gramatyczna forma art. 651 § 1 k.p.k. wynika z istoty przyjętego rozwiązania. Skoro określono moment, w oparciu o który należy badać przynależność oskarżonego żołnierza do jednostki wojskowej, to siłą rzeczy będzie to moment przeszły względem czynności badania jego zaistnienia. Moment ten został bowiem określony jako „wszczęcie przeciwko niemu postępowania karnego”, a więc jako moment mający miejsce w ramach postępowania przygotowawczego (w ten sposób m.in. K. Eichstaedt, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX/el 2022, teza 1 do art. 651; I. Hayduk-Hawrylak, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Legalis 2021, teza 1 do art. 651). Dlatego też posłużenie się przez ustawodawcę czasem przeszłym nie oznacza automatycznie, że przepis ten ma również zastosowanie do sytuacji, gdy żołnierz w chwili wszczęcia postępowania nie przynależy już do żadnej jednostki wojskowej z uwagi na brak pełnienia czynnej służby. W takiej sytuacji właściwość miejscową sądu wojskowego określają przepisy ogólne (art. 31-33 k.p.k.), ponieważ przepisy części wojskowej nie przewidują w tym zakresie żadnego przepisu szczególnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2000 r., WZ 27/00, OSNKW 2000, z. 11-12, poz. 102; zob. również A. Ważny, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Legalis 2020, t. 4 do art. 651).

Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że ppłk. w st. spocz. A. G. w chwili wszczęcia przeciwko niemu postępowania, tj. w dniu 5 czerwca 2020 r. (postanowienie o przedstawieniu zarzutów - k. 93) nie pełnił czynnej służby wojskowej, którą zakończył w dniu 12 listopada 2005 r. (świadcstwo służby - k. 59). Dlatego też właściwość miejscową sądu wojskowego należało w tej sprawie ustalić według reguł ogólnych, na podstawie miejsca popełnienia przestępstwa.

W świetle powyższej argumentacji oba zarzuty zażalenia, jak również argumenty podniesione na ich poparcie, nie mogły doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego postanowienia. Obrońca w zażaleniu zaproponował własną wykładnię przepisów o właściwości sądów wojskowych, jednakże nie jest ona przekonująca. Co więcej nie została poparta powołaniem się na żadne stanowiska orzecznicze lub doktrynalne, które wzmacniałyby wprost prezentowane w zażaleniu

poglądy. Nie może za takie być uznane zwłaszcza powołanie się na postanowienie w sprawie WZ 40/99 Sądu Najwyższego, albowiem nie dotyczyło ono przepisów kształtujących właściwość sądu w sprawie o zbliżonym stanie faktycznym, ale odnosiło się do regulacji w sprawie właściwości funkcjonalnej sądu wojskowego na etapie postępowania przygotowawczego. Z przywołanego orzeczenia wynika wyłącznie to, że właściwość wojskowego sądu okręgowego istnieje także w razie konieczności incydentalnego orzekania przez sąd na etapie postępowania przygotowawczego, gdy czyn został popełniony przez żołnierza mającego stopień majora lub wyższy, a jednocześnie żołnierz ten nie miał jeszcze procesowego statusu podejrzanego, a jedynie osoby podejrzewanej, gdyż postępowanie znajdowało się w fazie *in rem*. W uzasadnieniu tego postanowienia zawarto twierdzenie, które pomija skarżący: „właściwość funkcjonalna wojskowego sądu okręgowego dotyczy [...] też sytuacji, gdy wprowadzie prowadzono postępowanie przygotowawcze *in rem*, ale w sprawie czynu lub czynów konkretnej osoby (faktycznie podejrzanego) – żołnierza posiadającego stopień majora i wyższy”. Skoro mowa jest o czynie żołnierza posiadającego stopień majora lub wyższy, to także z tego postanowienia, wbrew sugestii skarżącego, wynika potrzeba badania – celem ustalenia właściwości sądu wojskowego – stopnia wojskowego na moment popełnienia czynu.

Podsumowując, w tej sprawie Wojskowy Sąd Okręgowy w W. nie dopuścił się naruszenia przepisów postępowania wskazanych w zarzutach zażalenia. Sąd ten prawidłowo zastosował w sprawie przepisy regulujące właściwość miejscową i rzeczową sądu.

Wobec powyższego należało orzec jak w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia.